

„Nowy”

autorka: Bernadeta Szaflik

W zagrodzie Magdy było zwierząt wiele.
Opiekowała się nimi troskliwie w dni powszednie i w niedziele.
Każde zwierzątko bardzo lubiła,
dlatego zagrodę wygodnie urządziła.
Było więc miejsce do hasania
i posiłków spożywania.
Zwierzęta w zgodzie wszystkie żyły
i na swoim podwórku się bawiły.
Figlowały, baraszkowały,
często na spacer się wybierały.
Czasem wybuchały awantury
o ważne sprawy i o bzdury.
Nikt jednak nikomu krzywdy nie robił.
A jeśli się czasem coś przykrego zdarzyło,
to „Przepraszam” na zgodę się mówiło.
Czas mijał zawsze bardzo miło,
aż pewnego dnia wszystko się zmieniło.
Do zagrody przyszedł piesek – chyba zły,
bo od razu każdemu pokazał swoje kły.
Biegał po podwórku, wchodził w każdy kąt,
gdy coś złego zrobił – nie wiedział, że popełnił błąd.
To coś porwał i uciekał, to przewrócił – nie przeprosił,
prawie każdego kotka za futerko wytarosił.

Wszystkie zwierzęta się temu dziwiły,
a po kilku dniach już się z nim nie przyjaźniły.
Gospodyni Magda często z pieskiem rozmawiała
i różne pomysły wspólnej zabawy podsuwała.
Teraz on już chyba wie,
że gdy bawić z drugim się chce
to wystarczy „Proszę” – jedno czarodziejskie słowo,
by zyskać przyjaciół na nowo.

